

Francja i Włochy spierają się o migrantów

22 listopada 2022

Spór o przyjęcie imigrantów znajdujących się na pokładzie „Ocean Viking” poróżnił Francję i Włochy. Ostatecznie Paryż zgodził się „zrobić wyjątek” – jedynie część osób przebywających na statku znajdzie schronienie w Europie.



Tydzień po przybyciu statku ratunkowego „Ocean Viking” do francuskiego portu w Tulonie okazuje się, że nie wszyscy migranci mogą oficjalnie wpłynąć do Francji. Francuskie ministerstwo spraw wewnętrznych poinformowało, że władze azyłowe wydały negatywne decyzje 123 osobom. 66 osobom przyznano prawo wjazdu. Zostaną one teraz rozdzielone pomiędzy jedenaście krajów europejskich, które zgodziły się je przyjąć.

Minister spraw wewnętrznych Gérald Darmanin już kilka dni temu zapowiedział, że co najmniej 44 migrantów zostanie deportowanych. Nie podał żadnych szczegółów dotyczących krajów ich pochodzenia. Wcześniej, zgodnie z zapowiedziami, osobom chorym została udzielona pomoc medyczna.

Włochy odmówiły otwarcia swoich portów. Francja zezwoliła statkowi „Ocean Vikingowi” na zadokowanie w Tulonie. Sytuacja ta wywołała napięcie we włosko-francuskich relacjach. Kancelaria prezydencka w Paryżu oskarżyła Włochy o to, że nie otworzyły portu dla statku. Negatywną decyzję Rzymu określono mianem „złego gestu” i podkreślono, że zgodnie z prawem międzynarodowym Włochy powinny imigrantów przyjąć.

Migranci przebywają obecnie w wiosce wakacyjnej na półwyspie Giens w południowej Francji, której nie wolno im opuścić. Tamtejszy urząd azyłowy sprawdza, czy wnioski o nadanie statusu uchodźcy mają szansę na pozytywne rozpatrzenie. Rząd

francuski ogłosił wioskę wakacyjną międzynarodową strefą oczekiwania, co oznacza, że nie jest ona oficjalnie częścią terytorium Francji. Organizacje pomocowe krytykują Paryż za to, że nie zorganizował wystarczającej liczby tłumaczy, prawników i psychologów.

44 nieletnich migrantów zostało zakwaterowanych w ośrodku recepcyjnym, z którego bez przeszkód mogło wyjść. Po jakimś czasie okazało się, że 26 z nich zdecydowało się opuścić półwysep. Francuskie władze przyznały, że młodzi uchodźcy, głównie z Erytrei, podróżują na własną rękę do rodziny lub przyjaciół w Niemczech, Norwegii lub Szwecji. Francuscy politycy wykorzystują incydent do krytyki polityki migracyjnej rządu. „Nasz rząd został ośmieszony – powiedziała Marine Le Pen, liderka francuskiej prawicy. – Francuzi po raz kolejny widzą, że wszystko wymyka się spod kontroli”.

„Ocean Viking”, należący do prywatnej organizacji SOS Méditerranée, opuścił wody Sycylii i udał się do Francji po tym, jak Włochy nie zgodziły się zezwolić statkowi na przybycie do brzegu. W związku ze sporem Komisja Europejska zwróciła uwagę, że rządy są prawnie zobowiązane do udzielania pomocy rozbitkom.

Załoga „Ocean Viking” od końca października na próżno czekała na przydzielenie portu we Włoszech lub na Malcie. Hiszpania i Grecja również nie wydały pozwolenia na cumowanie statku, który pływał po włoskich wodach terytorialnych.

Źródło: Euroislam.pl